

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**POWIAT/SKĘPE****Pogotowie potrzebne
w Skępem, ale...**

str. 2

KIKÓŁ**Upamiętnili
swojego posła**

str. 3

LIPNO**Będzie czyste
powietrze**

str. 4

GMINA SKĘPE**Święty Florian
ich strzeże**

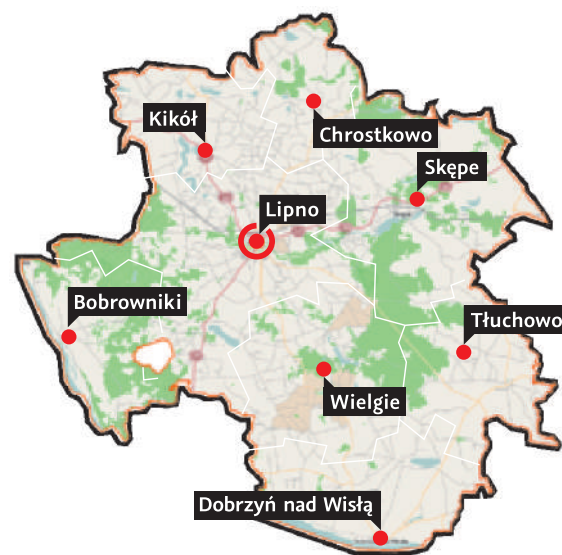
str. 5

CZWARTEK
6 MAJA 2021

ISSN: 1689-8664

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 18/2021 (633)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Policjant z zarzutami za narkotyki

SKĘPE ▶ Aktem oskarżenia zakończyło się postępowanie nadzorowane przez Prokuraturę Rejonową w Radziejowie przeciwko Kamilowi K., policjantowi KPP w Lipnie, któremu zarzuca się posiadanie przyrządów służących do wytwarzania środków odurzających i hodowania krzewów konopi innych niż włókniste, dokonywania ich zbioru i wytwarzania marihuany



Postępowanie przeciwko funkcjonariuszowi policji Kamilowi K. nadzorowała Prokuratura Rejonowa w Radziejowie po tym, jak 4 listopada do prokuratury w Lipnie wpłynęły materiały z biura spraw wewnętrznych policji w Bydgoszczy. W toku prowadzonych czynności służbowych wydział ten uzyskał informacje, że funkcjonariusz policji może być w posiadaniu nasion konopi indyjskich, środków odurzających,

substancji psychotropowych oraz urządzeń służących do produkcji substancji narkotycznych.

Początkowo sprawę tę prowadziła prokuratura w Lipnie, ale dla zapewnienia bezstronności została ona przekazana do prowadzenia Prokuraturze Rejonowej w Radziejowie. Wobec funkcjonariusza zastosowane środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji, poręczenia majątkowego i zawieszenie w czynnościach

służbowych oraz zakaz opuszczania kraju. Działania niezwłocznie podjęła także komenda powiatowa policji.

– Policjantowi ogniwa patrolowo-interwencyjnego z Lipna prokuratura postawiła zarzuty i w związku z tym, zgodnie z przepisami, tego samego dnia komendant powiatowy policji w Lipnie zawiesił funkcjonariusza w czynnościach służbowych – informowała nas wówczas Małgorzata Małkińska, oficer prasowy KPP w Lipnie. – Czy doszło do zdarzenia, ustali prokuratura i sąd.

W oparciu o zebrane dowody w postaci suszu i urządzeń prokurator przedstawił Kamilowi K. zarzuty posiadania przyrządów służących do wytwarzania środków odurzających i hodowania krzewów konopi innych niż włókniste, dokonywania ich zbioru, ścinania i suszenia, wytwarzania w ten sposób środka odurzającego w postaci marihuany.

dokończenie na str. 2

Lipno

Kontrowersje wokół sali dla karateków

Włodarz Lipna rozwiązał pojawiające się w społeczeństwie niedomówienia w sprawie przeznaczenia jednej z hal Nowego Centrum Lipna na potrzeby Lipnowskiego Klubu Karate Kyokushin. – Nie zrobiłem żadnego prezentu klubowi – podkreśla burmistrz Paweł Banasik.



Radny Zbigniew Janiszewski w czasie sesji Rady Miejskiej w Lipnie podniósł temat wynajmu karatekom sali NCL i związanych z tym podziękowań płynących pod adresem włodarza miasta i szefa spółki PUK.

– Mam dużo pytań i chcę usłyszeć od burmistrza wyjaśnienie odnośnie sali powstałej na terenie NCL-u, bo wszędzie są takie informacje, że jest zawarte porozumienie między PUK-iem, burmistrzem miasta Lipna, czy jakieś koszty miasto musiało

ponieść, czy tylko jest to dobry gest burmistrza, który poprosił PUK, na jakiej to jest zasadzie? – podnosi radny Zbigniew Janiszewski. – Są publikowane podziękowania od klubu karate dla PUK-u i burmistrza, jakie to były koszty dla miasta, jeżeli w ogóle były? Czy miasto poniosło jakiegokolwiek koszty w przekazaniu sali na NCL-u klubowi karate, bo we wszystkich materiałach pojawia się podziękowanie burmistrzowi za udostępnienie sali?

dokończenie na str. 3

Pogotowie potrzebne w Skępem, ale...

POWIAT/SKĘPE ▶ Starosta lipnowski stara się o utworzenie jednego zespołu wyjazdowego lipnowskiego pogotowia ratunkowego w Skępem, na terenie należącym do Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego. Ma to skrócić czas dojazdu do potrzebujących szybkiej interwencji medycznej mieszkańców miasta i gminy



– Mam nadzieję, że nasze obecne starania, aby zespół wyjazdowy mógł całonocowo stacjonować w Skępem, przyniosą skutek i otrzymamy zgodę na utworzenie zespołu wyjazdowego przy naszej szkole – mówi Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski. – To pozwoliłoby na szybkie dotarcie do osób potrzebujących pomocy medycznej.

Działania zmierzające do stacjonowania karetki pogotowia właśnie w Skępem wólarz

powiatu lipnowskiego podjął, po porozumieniu się z szefem lipnowskiego szpitala Andrzejem Wasielewskim, po tragicznym w skutkach zwaleniu się drzewa w Borku, w wyniku którego śmierć poniosła 12-letnia Maja. Starosta Krzysztof Baranowski podjął decyzję o dyslokacji karetek w powiecie lipnowskim i postanowił utworzyć dodatkowy, podstawowy, czwarty zespół wyjazdowy, który miałby stacjonować właśnie na terenie Zespołu Szkół im. Waleriana Łuka-

sińskiego w Skępem, czyli na terenie powiatowym, gdzie już oprócz szkół ponadpodstawowych znajduje się komisariat policji, będzie dom samotnej matki.

Niestety, rozmowy z wydziałem bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy poskutkowały informacją, że karetka może stacjonować tylko przy istniejącym już zespole wyjazdowym, a więc w powiecie lipnowskim jest to Szpital Lipno przy ulicy Niezawskiej 6 i Dobrzyń nad Wisłą przy ulicy Szkolnej 26.

Stacjonowanie zespołu ratunkowego w Skępem wpłynęłoby przede wszystkim na bezpieczeństwo mieszkańców tego obszaru, bowiem skróciłby się czas dojazdu ratowników medycznych do osób niezwłocznie potrzebujących pomocy, poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych, etc. Starania trwają.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Skępe

Policjant z zarzutami za narkotyki

dokończenie ze str. 1

Przesłuchany w charakterze podejrzanego Kamil K. przyznał się do pierwszego z czynów, ale jedynie częściowo, natomiast nie przyznał się do drugiego zarzutu. Zabezpieczone w toku postępowania urzędnika i substancje zostały poddane badaniom daktyloskopijnym i fizykochemicznym, na których w większości zostały ujawnione ślady linii papilarnych Kamila K.

– Badania fizykochemiczne również wykazały, że większość zabezpieczonych substancji to suz w postaci marihuany uzyskany z konopi innych niż włókniście, stąd prokurator nie mógł dać wiary wyjaśnieniom Kamila K., gdyż były one sprzeczne z materiałem dowodowym zebrany w tej sprawie, w szczególności biorąc pod uwagę wyniki przeprowadzonych ekspertyz – informuje prokurator rejonowy w Radziejowie Waldemar Kwiat-

kowski. – Oględziny zabezpieczonych u podejrzanego tabletek i telefonów również wskazały, że odwiedzał on strony internetowe dotyczące hodowli i wytwarzania środków odurzających w postaci marihuany.

Śledczym udało się ustalić, że do 4 listopada 2020 roku w Skępem, Kamil K. posiadał namiot z zielonym logo i stelażem metalowym oraz stelaż drewniany z trzema żarówkami i przewodem, panel świetlny led z kablem, dwie sztuki wentylatorów, wagę elektroniczną ze szklaną tacą, dwa czujniki elektroniczne temperatury z przewodem, włącznik czasowy, obudowę komputera wraz z przewodem zasilającym, młyneczek oraz sześć lufek szklanych, czyli urządzenia służące do wyrobu narkotyków. Kamil K., według ustaleń prokuratury, do 4 listopada 2020 roku, w krótkich odstępach czasu uprawiał krzewy konopi indyjskich, zbierał, suszył

i wykonywał środek odurzający w ilości co najmniej 27,28 gr netto.

– Oskarżony Kamil K. nie był dotychczas karany – informuje prokurator Waldemar Kwiatkowski.

Zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii wytwarzanie, przetwarzanie czy przerabianie środków odurzających i psychotropowych karane jest pozbawieniem wolności do lat 3, podobnie jak uprawianie konopi innych niż włókniście czy zbieranie innego zioła. Penalizowane grzywną, ograniczeniem wolności lub pozbawieniem wolności do lat 2 jest również posiadanie urządzeń do wyrabiania substancji narkotycznych.

Akt oskarżenia wpłynął do sądu, który zdecyduje o winie i karze oskarżonego Kamila K. Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Kradli w swoim bloku?

Mieszkaniec Lipna zgłosił policjantom włamanie do piwnicy i kradzież elektronarzędzi wartości kilku tysięcy złotych. Kryminalni w ciągu kilku dni ustalili sprawców i odzyskali większość ukradzionych przedmiotów. Dwóch odpowie za kradzież z włamaniem. Zarzut paserstwa usłyszał trzeci mężczyzna u którego znaleziono łup.

Zgłoszenie o kradzieży z włamaniem policjanci przyjęli od mieszkańca Lipna we wtorek 20 kwietnia br. Mężczyzna zgłosił, że z piwnicy bloku, w którym mieszka, zginęły mu między innymi: maszyna do płytek, młot udarowy, szlifierki, klucze płaskooczkowe, lewarek i inne cenne narzędzia. Sprawcy odgłębili zawiasy drzwi i w ten sposób dostali się do środka.

Kryminalni z lipnowskiej jednostki zajęli się sprawą i kilka dni później (27.04.2021) zatrzymali pierwszą podejrzaną osobę. Był to 42-letni mieszkaniec Lipna. Policjanci szybko ustalili, gdzie mogą być schowane ukradzione przedmioty i tego samego dnia na komendę trafił podejrzany o paserstwo 39-latek. Kolejnego

dnia w ręce funkcjonariuszy trafił drugi 36-letni sprawca kradzieży. Jak ustalili policjanci, działał on w warunkach recydywy i dosłownie 5 dni przed dokonaniem przestępstwa opuścił zakład karny.

Łup policjanci odnaleźli w innej piwnicy, w tym samym bloku. Dwaj sprawcy usłyszeli zarzut włamania i kradzieży narzędzi na kwotę ponad 5000 złotych. Wartość ta może się jeszcze zwiększyć, bo straty cały czas są szacowane. Za to przestępstwo grozi im do 10 lat więzienia. Mężczyzna, który działał w warunkach recydywy, musi się liczyć z surowszym wyrokiem. Za przestępstwo paserstwa kodeks karny przewiduje od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

(ak)

Skępe/Powiat

Radni pamiętali

3 maja rajcy powiatowi: Dorota Łańcucka i Jerzy Kowalski złożyli kwiaty pod tablicą pamiątkową rodu Zielińskich w Skępem, przypominając zasługi wielkich skępiów dla historii kraju.



Dorota Łańcucka i Jerzy Kowalski złożyli kwiaty pod tablicą rodu Zielińskich w Skępem

– Wiązanki składamy dzisiaj z okazji święta konstytucji 3 maja jako radni powiatowi – mówi Jerzy Kowalski. – Pierwszą w klasztorze ojców bernardynów w Skępem pod kaplicą grobową zasłużonego rodu Zielińskich, którzy w każdym z pokoleń przelewali krew za ojczyznę. Przypominę tylko, że Gustaw Zieliński walczył w powstaniu listopadowym, a jego ojciec Norbert, pułkownik kościuszkowski bronił postanowień właśnie Konstytucji 3 maja, biorąc udział w Insurekcji Kościuszkowskiej. To bardzo

ważne miejsce w Skępem, które zawsze 3 maja odwiedzamy i upamiętniamy zacnych skępiów.

Rajcy powiatowi złożyli również w poniedziałek pokłon i kwiaty pod pomnikiem w lipnowskim parku miejskim, w miejscu, jak podkreślają radni, które niejako przypieczętowało dobrzyńską drogę do niepodległości porozbiorowej zakończoną wojną z Rosją bolszewicką i Cudem nad Wisłą w 1920 roku.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Upamiętnili swojego posta

KIKÓŁ ▶ 3 maja wójt gminy Kikół Józef Predenkiewicz w towarzystwie starosty lipnowskiego Krzysztofa Baranowskiego i przewodniczącego Rady Gminy Kikół Jacka Sadowskiego odsłonił mural poświęcony Janowi Nepomucenowi Zboińskiemu. Poświęcenia muralu dokonał ks. Marek Mrówczyński, proboszcz parafii w Kikole



Odsłonięcie muralu

Jan Nepomucen Zboiński to syn patrona szkoły w Kikole, postać ważna dla historii gminy i kraju. Jan Nepomucen Zboiński był posłem ziemi dobrzyńskiej na

Sejm Wielki i to właśnie on złożył swój podpis pod konstytucją jako deputowany z prowincji wielkopolskiej (szczegółowo tę ważną postać przypominał w poprzed-

nim numerze CLI Krzysztof Kuczkowski).

W 230. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja społeczność Kikoła i regionu doczekała się odsłonięcia i poświęcenia wspólnego dzieła upamiętniającego wielką postać. Inicjatorem upowszechnienia wiedzy o Janie Zboińskim jest Krzysztof Kuczkowski, a wykonawcą muralu niezwykle utalentowany artysta Adam Falkowski.

Mural można podziwiać na ścianie szkoły w Kikole. Warto. Zapraszamy do obejrzenia kolejnego już kikolskiego dzieła z historycznym przesłaniem.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Autor dzieła Adam Falkowski



Wójt podziękował artyście



W uroczystości wziął udział starosta lipnowski

Lipno

Kontrowersje wokół sali dla karateków

dokończenie ze str. 1

Chodzi o podziękowania od prezesa klubu karate opublikowane i na stronach internetowych ratusza, i w mediach, także na naszych łamach. Przypomnijmy, jak brzmiały słowa Pawła Olszewskiego.

– W imieniu całego zarządu Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate pragnę serdecznie podziękować burmistrzowi miasta Lipna Pawłowi Banasikowi i prezesowi Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Marcinowi Kawczyńskiemu za postawienie nowego obiektu dla naszego klubu – pisał prezes klubu Paweł Olszewski. – W związku z utratą poprzedniej sali treningowej w wyniku pandemii klub znalazł się w trudnej sytuacji i stanął przed decyzją likwidacji. Podjęto rozmowy z burmi-

strzem miasta Lipna i prezesem PUK, w wyniku których zapadła decyzja o powstaniu obiektu dla naszego klubu. Dostaliśmy zgodę na przygotowanie wstępnego projektu tak, aby obiekt był jak najbardziej funkcjonalny dla naszych potrzeb. Otrzymanie nowego obiektu to dla nas ogromna radość, tym bardziej, że właśnie w tym roku klub obchodzić będzie 25. rocznicę swojej działalności, więc można powiedzieć, że wspinały prezent otrzymaliśmy w postaci nowego obiektu. Wreszcie klub będzie miał swoje stałe lokum w centrum miasta, o wysokich standardach. Klub nasz posiada licencję Polskiego Związku Karate, dzięki której może prowadzić swoje zajęcia sportowe.

I pojawiły się w przestrzeni społecznej domysły, czy prezent

na 25. urodziny klubu to prezent w ścisłym słowa znaczeniu, czy miasto zafundowało jednemu z klubów takich obiekt, czy mogą na takie gesty liczyć inne kluby czy organizacje?

– Miasto nie poniosło z tego tytułu żadnych kosztów – wyjaśnia burmistrz Lipna Paweł Banasik. – Moja rola w tym była tylko taka, że pośredniczyłem w rozmowie. Poprosiłem pana prezesa PUK-u, żeby skontaktował się z klubem karate, bo prezes klubu karate poszukiwał miejsca w związku z wypowiedzeniem mu poprzedniego lokalu. Są to typowo komercyjne działania, spółka PUK nastawiona jest na to, żeby zarabiać. Nie zrobiłem żadnego prezentu klubowi. Cieszę się teraz, że sala tak wygląda, że tak to zostało wyekspozowane, że po 25 latach

nareszcie większość mieszkańców Lipna wie, gdzie znajduje się klub karate. PUK to przygotował, wynajął salę, a resztę zrobił i urządził klub sportowy. Byłem tam, wygląda to bardzo ładnie.

Jasne stało się więc teraz, że korzyść odniósł i klub karate, zyskując możliwość wynajęcia przystosowanej do swoich potrzeb, nowej sali, i spółka PUK, znajdując najemcę obiektu w kompleksie Nowego Centrum Lipna. A że zbliżyło się to z jubileuszem 25-lecia klubu i serdecznymi podziękowaniami wyrażonymi publicznie, to i domysły pojawiły się różne.

– Klub działa 19 lat na terenie Lipna, a w sumie 25 lat istnieje – uściśla radny Janiszewski. – Rozumiem, że kiedy klub Mień będzie obchodził w przy-

szłym roku 100-lecie, to też jakiś prezent będzie miał z tego tytułu.

Dobra lokalizacja jest ważna, o czym świadczy zadowolenie i sportowców, i samorządowców. Klub karate ma swoją siedzibę z prawdziwego zdarzenia, oznakowaną, dostosowaną do potrzeb. Pozostaje tylko życzyć sukcesów na arenach krajowych i międzynarodowych w barwach Lipna zarówno karatekom jak i pozostałym sportowcom reprezentującym miasto.

– Cieszę się i doceniam, że klub karate ma w końcu przyzwoite warunki do pracy i do ćwiczeń – mówi radna Anna Dommeradzka. – To jest ładna sala i cieszę się, że tak udało się to zorganizować.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Będzie czyste powietrze

LIPNO ➤ W ratuszu powstanie punkt konsultacyjny programu „Czyste powietrze”, w którym będzie można wypełnić i złożyć wniosek o dofinansowanie wymiany starego pieca lub termomodernizację budynku. W miniony wtorek władze miasta podpisały porozumienie w tej sprawie z szefem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

– Jeszcze w tym roku mieszkańcy będą mogli złożyć wniosek o dofinansowanie w ramach programu „Czyste powietrze” bezpośrednio w Urzędzie Miejskim w Lipnie, gdzie powstanie punkt konsultacyjny programu – informuje Paweł Banasik, burmistrz Lipna. – 27 kwietnia podpisałem z prezesem zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu Ireneuszem Stachowiakiem porozumienie o współpracy miasta z Funduszem w ramach programu „Czyste powietrze”. Dzięki temu porozumieniu w urzędzie uruchomiony zostanie stały punkt konsultacyjny, w którym pracownicy ratusza pomogą przygotować wniosek o dofinansowanie pod kątem spełnienia określonych wymagań. Ma to pomóc w przystąpieniu do programu i w aplikowaniu o środki na wymianę źródła ciepła oraz termomodernizację budynków mieszkalnych.

Program „Czyste powietrze” przeznaczony jest dla właścicieli i współwłaścicieli budynków mieszkalnych lub wydzielonych w domach jednorodzinnych odrębnych lokali użytkowych z księgą wieczystą. Dotacja z programu może wynieść do 30 tysięcy złotych dla podstawowe-



go poziomu lub nawet 37 tysięcy złotych dla podwyższonego. Wsparcie dotyczy tych właścicieli, którzy zdecydują się wymienić stare źródło ciepła na paliwo stałe, np. piec węglowy, miałowy, etc. na nowoczesne, spełniające najwyższe normy, np. pompy ciepła. Dofinansowanie obejmuje także wykonanie prac termomodernizacyjnych budynku.

Program jest narzędziem walki ze smogiem, dotacje mają pomóc Polakom w wymianie starych pieców, a tym samym poprawić jakość powietrza, zmniejszyć emisję gazów cieplarnianych.

Nowa odsłona programu przewiduje wyższe dotacje dla mniej zarabiających osób, kwalifikując ich do podwyższonego poziomu dofinansowania. Dotyczy to właścicieli budynku, których miesięczny dochód na jedną osobę w gospodarstwie domowym nie przekracza kwoty 1400 złotych w gospodarstwie wieloosobowym i 1960 złotych w gospodarstwie jednoosobowym. W przypadku prowadzenia działalności gospodarczej roczny przychód beneficjenta za rok kalendarzowy nie może przekroczyć 30-krotności kwoty

minimalnego wynagrodzenia za pracę. Osoby z tej grupy mogą wnioskować o dotację do 15 tysięcy złotych za przyłączenie budynku do sieci ciepłowniczej, do 18 tysięcy złotych za wymianę pieca na pompę ciepła powietrze-woda, do 6 tysięcy złotych za zamontowanie pompy ciepła powietrze-powietrze, 6 tysięcy złotych za montaż ogrzewania elektrycznego, do 12 tysięcy złotych w przypadku ogrzewania na pellet drzewny.

Podstawowy poziom dofinansowania obejmuje osoby o dochodzie rocznym do 100 ty-

sięcy złotych i tutaj kwoty dotacji są niższe, np. za przyłączenie do sieci ciepłowniczej to nie 75 procent wartości prac, tylko 50 procent i stosunkowo do 10 tysięcy złotych. Właściciel domu, który zamontuje pompę ciepła powietrze-woda może otrzymać do 9 tysięcy złotych, pompy ciepła powietrze-powietrze 3 tysiące złotych, ogrzewanie na pellet drzewny 6 tysięcy złotych.

Każdy, kto zamontuje instalację fotowoltaiczną, może liczyć na dotację do 5 tysięcy złotych. Szczegółowe informacje o programie dostępne są na stronie czystepowietrze.gov.pl i niebawem w lipnowskim magistracie. Wnioski będą przyjmowane w punkcie konsultacyjnym w Urzędzie Miasta przy Placu Dekerta.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej jest odpowiedzialny za przeszkolenie pracownika ratusza obsługującego punkt, a także pokrywa koszty ponoszone na realizację zadań programu „Czyste powietrze”. I tak np. urząd otrzyma 100 złotych za każdy wniosek o podwyższony poziom dofinansowania zawierający zaświadczenie wydane przez gminę.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Lipno

Miasto ma być piękne

Nowo zainicjowana grupa pasjonatów miejskiego piękna to Lipnowska Przestrzeń Publiczna. Celem społeczników jest zharmonizowanie wizerunku Lipna, szczególnie miejsc zabytkowych czy stanowiących wizytówkę miasta.



– Grupa ludzi zainteresowała się przestrzenią publiczną w mieście i tym jak nasze miasto

„pięknie” wygląda, jak niektóre banery, reklamy, a także kolory elewacji „pięknie” szpecą nasze

miasto – informuje Anna Sawicka Borkowicz, radna miejska. – Nie na wszystko mamy wpływ,

nie wszystko możemy. Ja już rozmawiałam na ten temat z odpowiedzialnymi za to pracownikami urzędu miasta i wiem, że były już próby podjęcia tego tematu. Jeżeli ktoś jest zainteresowany, to ja zachęcam do odwiedzania na facebooku grupy „Lipnowska Przestrzeń Publiczna”, która już zajęła się tym zagadnieniem.

I dołączania się do grupy z pomysłami i chęcią zmian w wyglądzie Lipna. Wzorem wielu miast lipnowianie chcą, by główne ulice i place ich miejscowości przyciągały spojrzenia, zachęcały do odwiedzania, cieszyły oczy. Aby tak się stało, trzeba unormować możliwość dowolnego planowania remontów zewnętrznych budynków czy reklamowania. Jeden kolor elewacji kamieniczek, zbliżony wygląd witryn, ściśle wyznaczone i scharakteryzowane strefy ogłoszeniowe to praktyki pięknych miast. Wiąże się to i z odpowiednimi aktami rangi uchwały czy regulaminu i nakazami lub

zakazami, ale także z odpowiednimi nakładami finansowymi.

– Chodzi nam szczególnie o miejsca objęte ochroną konserwatora zabytków – dodaje Anna Sawicka Borkowicz. – Są miasta, które już podjęły takie uchwały. Jest to ważny, duży temat. Apeluję też do radnych, byśmy pochylił się nad tym tematem, wspólnie z pracownikami urzędu miasta, bo to oni wiedzą, co pod kogo podlega i co można zrobić. Warto pochylić się nad głównymi miejscami w Lipnie. Plac Dekerta np., po to była rewitalizacja, abstrahując od tego, czy komuś się podoba, czy nie, by miejsce nawiązywało do jakiegoś okresu, żeby miała określony charakter, a patrząc na banery wiszące na placu, to nie wygląda to ładnie.

Jest nadzieja, że za sprawą Lipnowskiej Przestrzeni Publicznej miasto będzie piękniało. Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Święty Florian ich strzeże

GMINA SKĘPE ▶ 1 maja w kościele Miłosierdzia Bożego w Skępem spotkali się druhowie OSP z Jarczewa, by poświęcić figury św. Floriana i wziąć je pod swoją opiekę, zawierzając służbę patronowi strażaków



Zbigniew Sosnowski wręczył prezesowi OSP w Jarczewie pamiątkę

– Wy druhowie z Jarczewa, poprzez swoją pracę, wpływacie na wizerunek swojej miejscowości, przyczyniacie się do tego, że ta wieś pięknieje – mówił Piotr Wojciechowski, wóldarz gminy Skępe. – Niech św. Florian was prowadzi zarówno w działalno-

ści strażackiej jak i życiu osobistym.

Z życzeniami do druhów z prężnie rozwijającej się jednostki z Jarczewa w minioną sobotę przybyli także koledzy z innych jednostek OSP w gminie Skępe oraz samorządowcy

z wicemarszałkiem województwa kujawsko-pomorskiego Zbigniewem Sosnowskim na czele, starostą lipnowskim Krzysztofem Baranowskim, burmistrzem Skępego Piotrem Wojciechowskim, przewodniczącą Rady Powiatu Lipnowskiego Anną Smużewską i przewodniczącym Rady Miejskiej w Skępem Januszem Kozłowskim.

Mszy świętej przewodniczył i poświęcił figury św. Floriana, które w minioną sobotę ufunudowali i wzięli pod swoją opiekę druhowie OSP z Jarczewa, kapelan strażaków ks. Andrzej Zakrzewski.

– Jedna figura, mniejsza, będzie strzegła nas w naszej jednostce w Jarczewie, a druga, większa, zostaje w kościele Miłosierdzia Bożego w Skępem, by uczestniczyć w procesjach – mówi prezes OSP w Jarczewie



Starosta lipnowski, przewodnicząca Rady Powiatu i wicemarszałek Zbigniew Sosnowski modlił się w intencji druhów

Arkadiusz Sobecki.

Oprawę muzyczną zapewniła orkiestra dęta OSP w Skępem, a ciepłych słów druhom z Jarczewa nie szczędził ks. Roman Murawski, proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego i gospodarz uroczystości.

Patronem medialnym podniosłego wydarzenia, które na trwałe zapisze się w historii jednostki OSP w Jarczewie, był tygodnik CLI.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Druhowie wartowali przy św. Florianie



Ta figura znajdzie się w Jarczewie -mówi Arkadiusz Sobecki, prezes OSP



Dziękuję wam za to, że chce się wam chcieć -mówił ks. Roman Murawski

Kikół/Powiat

230 lat konstytucji

W miniony poniedziałek 3 maja władze powiatu lipnowskiego ze starostą Krzysztofem Baranowskim i gminy Kikół z wójtem Józefem Predenkiewiczem na czele upamiętniły 230. rocznicę uchwalenia ustawy zasadniczej z pamiętnego 3 maja.



Uroczystości w Kikole rozpoczęła msza święta pod przewodnictwem ks. Marka Mrów-

czyńskiego, proboszcza parafii w Kikole. Punktem kulminacyjnym było spotkanie mieszkań-

ców, władz, przedstawicieli samorządu, szkół, straży i emerytów w centrum miejscowości, przy pomniku. Hymn, złożenie kwiatów, zapalenie zniczy. Wszystko przy zachowaniu zasad sanitarnych obowiązujących w epidemii koronawirusa.

Ważną datę wspominali uczniowie i nauczyciele, młodzi i seniorzy, władze gminy i powiatu oraz mieszkańcy. Nad placem powiewały biało-czerwone flagi, Kikół otuliła atmosfera patriotycznego świętowania.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Wracamy do fryzjerów i szkół

REGION/KRAJ ▶ Otwarte są salony fryzjerskie i kosmetyczne, obiekty sportowe tylko pod chmurką, szkoły tylko dla uczniów klas I-III. Istotne zmiany czekają nas 15 maja, kiedy to zniknie obowiązek noszenia maseczki na powietrzu, a do szkół wrócą w trybie hybrydowym wszyscy uczniowie, by 31 maja w komplecie zasiąść w ławkach i wznowić naukę stacjonarną



– Dane, które teraz otrzymujemy o zakażeniach koronawirusem pozwalają na podejmowanie decyzji związanych z odmrażaniem gospodarki, bo są to dane, które pozwalają na ostrożny optymizm – podkreśla premier Mateusz Morawiecki. – Choroba jest cały czas groźna, wciąż tyśiące ludzi walczy o życie, zajęte są szpitalne łóżka. Jest wysokie prawdopodobieństwo, że trzecia fala przełamala się, a łóżka są

zabezpieczone. Przygotowaliśmy plan odmrażania, ale z elastyczną możliwością reagowania, gdyby sytuacja pogorszyła się.

Warunkiem wchodzenia w życie zaplanowanych odmrożeń covidowych jest utrzymanie się na malejącym poziomie dobowego stanu zakażeń koronawirusem.

Otwarte zostały w pierwszej kolejności salony fryzjerskie i kosmetyczne, od 1 maja otwarte

są obiekty sportowe na wolnym powietrzu dla maksymalnie 50 osób, a kryte obiekty sportowe są dostępne tylko dla grup dzieci i młodzieży z obłożeniem do 50 procent sali lub basenu.

Od 4 maja otwarte są galerie sztuki i muzea, galerie handlowe, sklepy budowlane. Do nauki stacjonarnej od wtorku wrócili uczniowie klas I-III szkół podstawowych. W kościołach limit wiernych wynosi 1 osoba na 15 metrów kwadratowych.

– Jednolite zasady wprowadzamy w całym kraju i zaczynamy od sportu, bo chcemy przywrócić aktywności sportowe – zastrzega Adam Niedzielski, minister zdrowia. – Sport ma być pierwszym krokiem w luzowaniu obostrzeń.

Od najbliższej soboty 8 maja swoje drzwi otworzą hotele z możliwością zajęcia przez gości 50 procent miejsc. Zamknięte pozostaną jednak hotelowe restau-

racje.

15 maja możliwe będzie zdjęcie maseczek na świeżym powietrzu, ale nadal obowiązek zakrywania ust i nosa będzie aktualny w przestrzeniach zamkniętych. I wtedy również otworzą swoje podwoje ogródki restauracyjne, a więc gastronomia zewnętrzna i plenerowe kina oraz teatry. Imprezy okolicznościowe dozwolone będą od 15 maja w gronie do 25 osób, ale też tylko na powietrzu. Dotyczy to np. wesel czy komunii. Na obiektach sportowych pod chmurką będą mogli pojawić się 15 maja kibice, zajmując co czwarte miejsce na trybunach.

– Bardzo ważne jest przywrócenie od 15 maja nauki hybrydowej w klasach IV-VIII szkół podstawowych i średnich, oczywiście z zachowaniem obowiązku wietrzenia sal w czasie przerw i dezynfekowania w czasie weekendów – informuje minister Adam Niedzielski. – Z założeniem, że

limity zakażeń utrzymają się na malejącym poziomie, od 29 maja przywrócimy naukę stacjonarną dla wszystkich uczniów szkół podstawowych i średnich, a więc po dwóch tygodniach nauki hybrydowej powróci nauka stacjonarna dla wszystkich uczniów.

29 maja wznowią funkcjonowanie restauracje i kawiarnie z możliwością zajmowania połowy miejsc przez klientów, powróci możliwość organizowania imprez okolicznościowych w obiektach (wesela, komunie, jubileusze) w gronie do 50 osób, publiczność będzie mogła zająć co drugie miejsce w teatrach i kinach. Otwarte zostaną wszystkie obiekty sportowe, a imprezy sportowe będą oklaskiwane przez kibiców zajmujących co drugie miejsce na trybunach. Działalność wznowią siłownie, kluby fitness i solaria.

Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

REKLAMA

F.H.U. RAD-MET RADOŚLAW BĘDLIN
MOSZCZONNE 40
87-620 KIKÓŁ
NIP 4660294889

GODZINY OTWARCIA:
PON-PT: 7.00-16.00
SOBOTA 7.00-13.00
NIEDZIELA: NIECZYNNE
TEL. 513 178 323



RAD-MET
Radosław Będlin

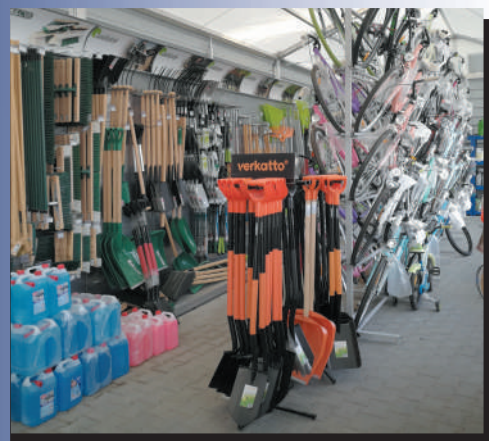
www.facebook.com/Radek.Weronika/

TEL. 513 178 323

W OFERCIE:

- ELEKTRONARZĘDZIA
- DREWNO, WIĘZBA DACHOWA, ŁATY, DESKI
- OKNA, OKNA DACHOWE, PARAPETY
- ROLETY, MOSKITIERY
- BLACHODACHÓWKI
- PAPA IZOLACYJNA, WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN
- KOTŁY C.O., KOMINY
- HYDRAULIKA, ELEKTRYKA
- SYSTEMY WENTYLACYJNE
- SIATKI, SŁUPKI I PANELE OGRODZENIOWE
- BRAMY GARAŻOWE
- PANELE PODŁOGOWE I WYKŁADZINY LENTEX
- CHEMIA BUDOWLANA, CHEMIA GOSPODARCZA
- KOSTKA BRUKOWA
- ODZIEŻ I OBUWIE ROBOCZE
- FOLIE, SIATKI, SZNURY ROLNICZE
- MIESZALNIKI FARB I TYNKÓW

**NAJWIĘKSZY W REJONIE SALON DRZWI
WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH**



Szczepienia dla każdego

REGION/KRAJ ➤ 9 maja wszyscy pełnoletni Polacy będą mogli zarejestrować się na szczepienie przeciw koronawirusowi. Wystarczy zadzwonić pod numer 989 i wybrać dogodny termin i miejsce

– System przyspiesza i mamy już harmonogram rejestracji dla wszystkich Polaków od 18. roku życia – mówi minister Michał Dworczyk. – 7 maja uruchamiamy rejestrację trzech roczników dziennie. Są to najmłodszy Polacy, którzy mogą się zaszczepić. 9 maja już wszyscy będą mieli wystawione e-skierowania, czyli będą mogli rejestrować się na kolejne terminy. 4 maja ruszyła rejestracja dla osób między 18. a 29. rokiem życia, to jest grupa około 340 tysięcy osób, które między styczniem a marcem zgłosiły chęć zaszczepienia się.

5 maja rusza rejestracja osób urodzonych w latach 1990-1991, w czwartek natomiast, 6 maja rejestrować się mogą osoby urodzone w latach 1992-1993, w piątek 7 maja – urodzeni w latach 1994-1996, w sobotę 8 maja – 1997-1999 i w niedzielę, 9 maja otwarta zostanie rejestracja dla najmłodszych, czyli urodzonych w latach 2000-2003.

Bez czekania mogą, już dzisiaj, rejestrować się najmłodszy pełnoletni Polacy, którzy dokonali

w systemie szczepień zgłoszenia. Ta grupa osób, które zimą zadeklarowały chęć zaszczepienia się, jest uprzywilejowana.

Cały czas, pod numerem 989, może rejestrować się też każda starsza osoba, która nie zrobiła tego wcześniej. W Polsce dostępne są cztery preparaty, dotychczas wykonano już ponad 10,7 mln szczepień, w tym dwiema dawkami zaszczepionych jest 2,8 mln Polaków.

W powiecie lipnowskim wykonano 14 tysięcy szczepień (dane na 28 kwietnia), dwie dawki otrzymało już prawie 4 tysiące mieszkańców regionu. Szczepienia odbywają się w przychodniach lekarzy rodzinnych i w lipnowskim szpitalu, czyli w 12 punktach. Nie obowiązuje rejonizacja, można zaszczepić się w sąsiedniej miejscowości.

Do akcji powszechnych szczepień masowych przystąpił też lipnowski szpital, otwierając 4 maja punkt w budynku przyszpitalnej poradni specjalistycznej.

– Zachęcamy do szczepień, bo widzimy, że te grupy najliczniej

zaszczepione, jak pensjonariusze domów pomocy społecznej czy medycy lub nauczyciele nie chorują lub bardzo lekko przechodzą zakażenie – apeluje premier Mateusz Morawiecki. – Szczepienia na dużych próbach pokazują swoją skuteczność. Przykłady ze Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii pokazują nam, że właśnie tam, gdzie szczepienia są populacyjne, tam sukcesy są największe i najszybciej można wracać do normalności. Cieszę się, że sam, według harmonogramu wiekowego, mogłem już skorzystać z zaszczepienia preparatem AstraZeneca. Od szczepień zależy tempo powrotu do normalności.

Zaszczepił się już prezydent RP Andrzej Duda oraz pierwsza dama. Szczepią się także dziennikarze CLI. Apelujemy do naszych Czytelników o rejestrowanie się pod numerem 989, wybieranie najdogodniejszego terminu i przystępowanie do programu szczepień, bo tylko w ten sposób możemy wygrać z pandemią koronawirusa.

„Najszybszy termin szczepienia konsultant infolinii 989 zaproponował mi w punkcie w Bobrownikach, w powiecie lipnowskim. Skorzystałam z radością, bez chwili wahania. Zgłoszenie na szczepienie wysłałam już w styczniu, w pierwszym dniu przyjmowania zgłoszeń w programie szczepień. Zgodnie z zapowiedziami organizatorów programu, jako osoba zgłoszona, otrzymałam możliwość rejestracji wcześniej niż wynikało to z przedziału wiekowego. Szczepienie przebiegło sprawnie, bez czekania w kolejce, o wyznaczonej godzinie, punktualnie. Oprócz lekkiego bólu w miejscu wkłucia przed dwie doby nie miałam żadnych innych dolegliwości. Sprawdziłam więc na sobie i proces zgłaszania, i rejestracji, i samo szczepienie. Zachęcam Was, moi Czytelnicy, szczepcie się, byśmy mogli już wkrótce spotykać się bez obawy o zakażenie, świętować ważne dla Was wydarzenia i bawić się na uroczystościach szkolnych, przedszkolnych i lokalnych. Wystarczy wybrać numer 989, podać PESEL i wybrać dogod-

ną datę i miejsce proponowane przez konsultantów, i zaszczepić się.” Lidia Jagielska, dziennikarz tygodnika CLI.

Epidemia wciąż zbiera śmiertelne żniwo i niezmiennie jest bardzo groźna. W Polsce zakaziło się od początku epidemii, czyli od 4 marca ubiegłego roku, już 2,8 mln osób, zmarło 67 tysięcy. W powiecie lipnowskim zmarło z powodu zakażenia koronawirusem 85 osób, zachorowało dotychczas 3754 (dane na 28 kwietnia). W całym kraju dobowo przybywa około 8 tysięcy zakażonych, umiera średnio 600 osób. Zakażonych codziennie przybywa w powiecie lipnowskim.

Jedynym sposobem na przerwanie łańcucha zakażeń jest zaszczepienie populacji, jak twierdzą medycy, minimum 80 procent społeczeństwa. Obecnie szczepioniom poddawane są tylko osoby pełnoletnie, ale trwają już zaawansowane badania nad stosowaniem szczepień u młodzieży.

Do tematu będziemy wracać.

Lidia Jagielska

REKLAMA



POLSKA GRUPA GÓRNICZA





KUPUJ EKOGRSZKI WIOSNĄ ZANIM CENY UROSNĄ!

POLSKIE EKOGRSZKI Z PGG POLECAJĄ SIĘ GORRRRRRĄCO!

- > **WYSOKA WARTOŚĆ OPAŁOWA**
zapewni więcej ciepła na dłuższy czas.
- > **STABILNE PARAMETRY**
ograniczą konieczność dodatkowej regulacji kotła.
- > **GWARANCJA JAKOŚCI**
potwierdzona certyfikatem.

Zamów na **sklep.pgg.pl**
lub u Autoryzowanych Sprzedawców Węgla PGG

Przedszkole otwarte

POWIAT/LIPNO ▶ W najnowszym budynku wybudowanym przez samorząd powiatowy przy ulicy Nieszawskiej otwarte zostało przedszkole niepubliczne dla 25 dzieci. Są jeszcze wolne miejsca

– Tu jest najwspanialej – zdadzają nam milusińscy. – Najlepszy jest magiczny dywan, basen z kulkami i plac zabaw. Jest fajnie, dużo miejsca i zabawy.

Pachnące nowością i wyposażone według najnowocześniejszych standardów wnętrza przedszkola przy ulicy Nieszawskiej (w sąsiedztwie szpitala) rzeczywiście zachwycają. Obiekt został zaprojektowany i wybudowany z myślą o działalności przedszkolnej, więc zaplanowany jest każdy szczegół.

W nowym budynku powiatowym znajdują się co prawda biura, ale przedszkole ma oddzielne wejście ze swoimi korytarzami, szatniami, sanitariatami, ogrodzonym podwórkiem, parkingiem i, co zachwyca dzieci, obszernym placem zabaw na miarę XXI wieku: na bezpiecznym, miękkim podłożu, z nowoczesną infrastrukturą.



– Działalność przedszkolną prowadzimy w Lipnie już ponad 10 lat, więc doświadczenie mamy duże – mówi szefowa przedszkola Iwona Kwaśniewska. – Wcześniej był to punkt przedszkolny, teraz jest

przedszkole na 25 dzieci w pięknym, nowym obiekcie. Część przedszkolaków chodziła do naszego przedszkola w poprzedniej lokalizacji i to po ich reakcjach najlepiej widzimy radość ze zmiany. Tu są doskonałe

warunki lokalowe i na takie też wyposażenie postawiliśmy, by niczego dzieciom nie brakowało. Sprawdza się magiczny dywan, czyli interaktywne urządzenie i do zabawy, i do nauki.

O profesjonalnie przygotowanym jadłospis dla małych smakoszy dba doświadczona firma cateringowa „Kuchnia z klasą”, opieką i edukacją zajmuje się fachowa kadra, a lista przedszkolaków wydłuża się z dnia na dzień.

– Prowadzimy w tym samym budynku żłobek, więc to też jest ułatwieniem dla rodziców przedszkolaków i maluszków w wieku przedprzedszkolnym – zauważa Iwona Kwaśniewska. – Przywożąc dziecko do żłobka, można w jednym miejscu zostawić kolejną pociechę w przedszkolu. Zachęcam do kontaktu, postaramy się znaleźć miejsce dla każdego maluszka i w żłobku, i w przedszkolu.

Szczegółowe informacje dostępne są pod numerem telefonu 510 420 616.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Region

Nowy biskup w diecezji

Dotychczasowy biskup pomocniczy gnieźnieński Krzysztof Wętkowski został mianowany nowym ordynariuszem diecezji włocławskiej. Taką decyzję papieża Franciszka, który przyjął rezygnację Wiesława Meringa z posługi biskupa włocławskiego, ogłosiła 27 kwietnia Nuncjatura Apostolska w obecności prymasa Polski Wojciecha Polaka.



– Idę do starej, pięknej diecezji związanej z wieloma świętymi i męczennikami – powie-

dział nowy biskup włocławski Krzysztof Wętkowski. – To przecież ziemia świętej siostry Fau-

styny Kowalskiej, św. Maksymiliana Marii Kolbego, bł. biskupa Michała Kozala i innych. Jestem

spokojny, mając takie wstawienie.

Biskup Krzysztof Wętkowski będzie 77. biskupem w historii diecezji włocławskiej. Data ingresu nie jest jeszcze dokładnie wyznaczona, ale wszystko wskazuje na połowę czerwca.

– Cieszę się, że ks. biskup zostaje w naszej metropolii, że wciąż będzie związany z Gnieznem, miejscem, w którym został ochrzczony, w którym przyjął święcenia kapłańskie, w którym przez tak wiele lat owocnie dla kościoła pracował – powiedział prymas Polski abp Wojciech Polak, przekazując nowego ordynariuszowi włocławskiemu część relikwii świętego Wojciecha.

Biskup Krzysztof Wętkowski urodził się w 1963 roku w Gnieźnie. Tam ukończył liceum i Prymasowskie Wyższe Seminarium Duchowne, a w 1988 roku przyjął święcenia kapłańskie w gnieźnieńskiej katedrze z rąk ówczesnego prymasa kard. Józefa

Glempa. Jest doktorem prawa kanonicznego.

Posługę duszpasterską jako wikariusz pełnił w bydgoskiej katedrze, potem był kapłanem biskupa Jana Nowaka, rzecznikiem prasowym i kanclerzem Kurii Metropolitarnej w Gnieźnie., wykładowcą w gnieźnieńskim seminarium i adiunktem wydziału teologicznego Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.

22 grudnia 2012 roku przyjął sakrę biskupią z rąk prymasa Polski abp Józefa Kowalczyka. Jest członkiem rady prawnej Konferencji Episkopatu Polski.

27 kwietnia 58-letni biskup pomocniczy gnieźnieński Krzysztof Wętkowski został mianowany przez papieża Franciszka 77. ordynariuszem diecezji włocławskiej, zastępując na tym stanowisku biskupa emeryta Wiesława Meringa.

Lidia Jagielska, fot. Archidiecezja Gnieźnieńska

Pierwszy żłobek już czynny

GMINA LIPNO ▶ W miniony poniedziałek rozpoczął swoją działalność niepubliczny żłobek w Karnkowie, w którym opiekę znajdzie 15 milusińskich do trzeciego roku życia



Żłobek znajduje się w przebudowanym budynku po byłej zlewni mleka, w centrum wsi. Na milusińskich czeka obszerna sala zabaw z nowoczesnym wyposażeniem, sanitariaty w rozmiarze mini, jadalnia ze stoliczkami i żłobkowymi siedziskami, szatnie. Na rodziców wygodny podjazd i oferta fachowej opieki nad dziećmi.

– Jesteśmy przygotowani na przyjęcie dzieci od półrocznych do trzylatków, chociaż zwykle zgłaszają się rodzice z dziećmi rocznymi – opowiada założycielka pierwszego w gminie Lipno żłobka Iwona Kwaśniewska. – Do wieku i potrzeb maluszka dostosowujemy i posiłki, i drzemkę, i zabawy. Karnkowo okazało się miejscem chętnie wybieranym

także przez lipnowian, bo dojazd zajmuje kilka minut, bez miejskich korków. Rejonizacja nie obowiązuje, więc można wybierać między Lipnem a Karnkowem.

W Lipnie działa już żłobek w budynku powiatowym przy ulicy Nieszawskiej, trwają ostatnie przygotowania do otwarcia żłobka przy ulicy Żeromskiego, niebawem rozpocznie działalność także żłobek w Skępem. To wszystko możliwe jest dzięki pozyskaniu dotacji unijnych przez Iwonę Kwaśniewską i zorganizowaniu sieci czterech żłobków w powiecie lipnowskim. I dzięki wsparciu ze środków europejskich koszt pobytu dziecka w żłobku jest niski.

– Koszt pobytu w żłobku z całodziennym wyżywieniem to tylko 269 złotych – mówi dyrektor żłobka w Karnkowie Iwona Kwaśniewska.

Budynek w Karnkowie został gruntownie przebudowany i dostosowany do potrzeb milusiń-



skich. Wyposażenie jest wygodne i bezpieczne i dla dzieci, i dla opiekunów. W szafie żłobkowej rodzice mogą zostawić to, co dla ich pociechy jest niezbędne do komfortowego spędzenia czasu. Maluchy mają czas na drzemkę, otrzymują zdrowe posiłki przygotowane przez doświadczoną firmę cateringową, całodzienną opiekę, możliwość spaceru w spe-

cialnych wózkach żłobkowych.

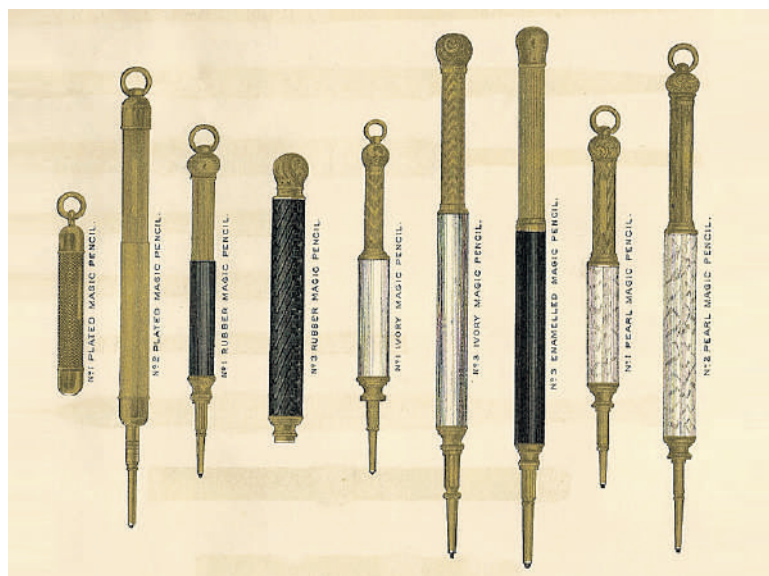
Zapisy jeszcze trwają pod numerem telefonu 510 420 616. W żłobku w Karnkowie opiekę jednorazowo może znaleźć 15 dzieci w wieku od 6 miesięcy do 3 lat. Debiutanci już zdążyli zaaklimatyzować się i zachwycić żłobkiem. Warto do nich dołączyć.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Wynalazki z przeszkodami

XIX WIEK ▶ 30 marca 1858 roku sprzedawca wyrobów papierniczych Hymen Lipman opatentował wynalazek, z którego korzystamy do dziś. To ołówek z gumką



XIX wieczne luksusowe modele ołówków

Wynalazek Lipmana był oczywisty, a mimo to właśnie on pierwszy wpadł na pomysł połączenia dwóch istniejących przedmiotów: ołówka i gumki. Pomysł okazał się całkiem udany. Nowe ołówki sprzedawały się genialnie. Wkrótce do skromnego dotąd sprzedawcy zgłosili się ludzie jednego z krezusów amerykańskiej gospodarki – Josepha Rockendorfera. Zaoferowali oni 100 tys. dolarów w zamian za wykupienie praw do patentu. Jeśli przeliczyć tę kwotę na dzisiejszą wartość pieniądza, to byłoby to ok. 2 mln dolarów. Rockendorfer zacierał ręce. Liczył, że przypadnie mu w udziale niebywale dynamiczny rynek. Niestety wkrótce także inne firmy zaczęły produkować ołówki z gumkami. Bogacz wściekł się i pozwał jednego z konkurentów. Sprawa trafiła przed sąd najwyższy. Ten orzekł, że ołówek z gumką nie jest w sensie prawnym nowym wynalazkiem, a tylko kombina-

cją dwóch wcześniej przyjętych patentów.

Hymen Lipman dożył we względnym luksusie starości. Zmarł w 1893 roku. Nie był on jednak jedynym wynalazcą, który miał sądowe problemy ze swoim patentem. W 1858 roku na podobny problem trafiła Margaret Knight. Margaret była skromną dziewczyną wychowaną przez swoją owdowiałą matkę na amerykańskiej prowincji. Nie miała szans na edukację. Zakończyła ją na etapie, który dziś nazwalibyśmy szkołą średnią. Margaret była niezwykle dziewczyną. Nie przepadała za lalkami. Interesowała ją za to narzędzia stolarskie. Uwielbiała spędzać długie godziny w warsztacie. Przygotowywała sanki oraz latawce dla swojego brata. Miała wówczas zaledwie 12 lat. W dorosłym życiu podejmowała mnóstwo różnych prac.

W końcu znalazła zatrudnienie w firmie produkującej papierowe opakowania. Nie była

jednak zadowolona z produktu, który wytwarzała. Papierowe torby były wąskie i niepraktyczne. Łatwo rozrywały się u podstawy. Postanowiła więc pracować nocami nad maszyną, która składała by papier, tworząc torebki o płaskim dnie. Identyczne torebki przeważają obecnie w sklepach. W końcu, po wielu trudach i zainwestowaniu własnych pieniędzy wynalazła maszynę, którą następnie opatentowała. Margaret miała wówczas zaledwie 32 lata.

Magaret miała jednak spory problem, gdy okazało się, że jej pracodawca Charles Annan skopiował jej pomysł i zaczął wytwarzać torby o płaskim dnie. Kobieta pozwała pracodawcę. Ten w sądzie bronił się, używając okropnego argumentu. Uważał, że ponieważ Margaret Knight to kobieta, oznaczało to, że nie była prawdziwym wynalazcą. Sąd przyznał rację kobiecie, która przedstawiła szczegółowe plany prototypu maszyny.

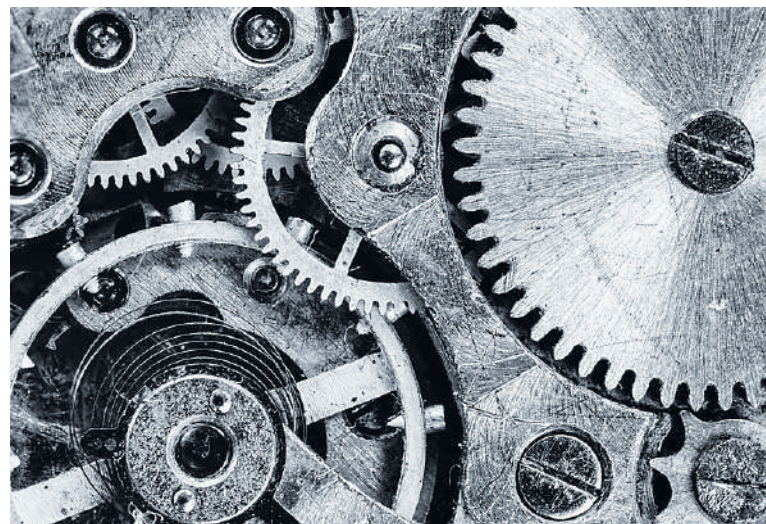
W całej swojej karierze Margaret opatentowała 87 wynalazków. 27 z nich trafiło do przemysłu. W końcu założyła także własną fabrykę, w której produkowano torby według jej patentu. Żyła od wynalazku do wynalazku. Zmarła w wieku 76 lat. Ze względu na swoje dokonania nazwano ją Edisonem w spódnicy. Była jednak także przykładem tego, jak trudno miały ambitne kobiety w XIX wieku. Do historii przeszedł jej cytat: „Jest mi tylko żal, że nie miałam tak dobrze, jak miałabym, gdybym była chłopcem”.

(pw)

XX wiek

Wkracza mechanizacja

W okresie PRL popularnością cieszyły się wszelkiego rodzaju ulepszenia, które miały poprawiać wydajność pracy. Ciekawe ulepszenie powstało pod Wąbrzeźnem w 1950 roku.



Bohaterami odkrycia byli dwaj robotnicy Spółdzielczego Ośrodka Maszynowego w Wąbrzeźnie: Henryk Pawlikowski i Teodor Śmigiecki. Wpadli na pomysł ulepszenia narzędzia do ostrzenia kos. Sprawa była niebagatelna, bo w 1950 roku wciąż większa część rolników używała kos do zbioru zbóż. Wynalazek powstać miał z przerobionej piły tarczowej. Ostrze zastąpiło walcami i kamieniami. W ten sposób jeden robotnik mógł kilkanaście razy szybciej niż dotąd ostrzyć kosy. Jak informowała prasa, wynalazek dał 50 tys. zł oszczędności.

Zadaniem przywołanego w tekście Ośrodka Maszynowe-

go było użyczenie maszyn, np. żniwiarek lub snopowiązałek rolnikom, ale częściej PGR-om. Przykładem może być PGR Nie-lub, który w 1950 roku przeprowadził żniwa niemal w pełnej mechanizacji.

W powiecie lipnowskim, w gminie Tłuchowo mechanizacja rozkręcała się wolniej. W gminie tej w 1950 roku maszynowo ścięto tylko 42 hektary żyta. Maszyny rolnicze były wciąż dość zawodne, dlatego organizowano grupy mechaników, które wyposażone w odpowiednie narzędzia czekały na wezwanie.

(pw), fot. ilustracyjne

XIX wiek

Trudny los ucznia

W 1883 roku na uczniów w guberni płockiej, a więc także na całej ziemi dobrzyńskiej padł blady strach. Wszystko za sprawą nowego prawa oświatowego, które dawało niezwykle uprawnienia nauczycielom.

Zgodnie z przepisami z 1883 roku uczniowie, którzy „okazują się niedostatecznie przygotowani do słuchania lekcji w klasie do której ich przyjęto, byli przenoszeni nawet w środku roku szkolnego do klasy niższej”. Wyobraźmy sobie, co działałoby się dziś, gdyby podobne uprawnienia wrócono nauczycielom. Z pewnością strach uczniów byłby większy. Z prawa, o którym piszemy, nie korzystano zbyt często, ponieważ ówczesni nauczyciele wiedzieli dokładnie na jakim poziomie są ich uczniowie i zwyczajnie nie

puszczali ich do wyższych klas, gdy nie opanowali materiału.

Kiedy uczeń na przykład z powiatu lipnowskiego szedł do szkoły gimnazjalnej, czekała go jeszcze większa porcja stresu. W ciągu dwóch pierwszych miesięcy po przyjęciu do szkoły podlegali próbom. Miały one wykazać czy uczeń jest przygotowany do nauki. Jeśli uczeń zwał, wówczas rada pedagogiczna mogła przenieść go do klasy niższej, a pierwszaków zazwyczaj usuwano ze szkoły.

(pw)

XIX wiek

Proboszczowska fortuna

W 1882 roku w Chrostkowie miejscowy proboszcz zachorował. Po wsi rozniósł się wieści o jego bajecznym majątku, a sytuację chcieli wykorzystać wójt i pisarz.

Proboszcz w Chrostkowie w 1882 roku był już w sędziwym wieku. Wśród ludzi na wsi krążyły pogłoski o tym, że gdzieś na plebanii przechowywał spore ilości pieniędzy. Kiedy proboszcz zachorował, miejscowy wójt wraz z pisarzem postanowili wykorzystać sytuację:

– Weszli do plebanii, a spojrzawszy na proboszcza wyblądłego z cierpienia, zadecydowali, że lada chwila umrze i dalejże, mimo jego protestu i przerażenia, przybijać zaczęli pieczęcie na wszystkim, co szczylinę miało – relacjonowała prasa.

Proboszcza z opresji wyrato-

wał kolega z sąsiedniej parafii. Proboszcz zagroził skargą do gubernatora w Płocku na działania wójta. Niechciani goście z gminy opuścili parafię. Najciekawsze w tej historii jest to, że proboszcz wkrótce potem wyzdrowiał.

(pw)

Wspierają lokalne inicjatywy

GINA KIKÓŁ ▶ Wójt Gminy Kikół w lutym ogłosił otwarty konkurs ofert na wsparcie realizacji w roku 2021 zadań publicznych przez organizacje pozarządowe oraz podmioty wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie

Dofinansowanie można było uzyskać w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu oraz w zakresie upowszechniania kultury i sztuki. Na ten cel w budżecie Gminy Kikół zabezpieczono środki w wysokości 25.000 zł.

Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem organizacji skupiających się na terenie naszej gminy, które sukcesywnie działają na potrzeby lokalnej społeczności. Łącznie wpłynęło sześć ofert, z czego dwie właśnie były na wspieranie zadań z zakresu kultury fizycznej i sportu, a cztery w ramach upowszechniania kultury i sztuki. Wszystkie oferty spełniły wymogi procedury konkursowej. Tak więc jeśli tylko pozwolą na to uregulowania prawne wywołane sytuacją związaną z COVID-19, w gminie Kikół będzie się działo wiele ciekawego – informuje Urząd Gminy Kikół.

Planowane są nad Jeziorą Kikolskim w okresie letnim imprezy organizowane przez Stowarzyszenie Kultury i Rekreacji „Syrenka” i Stowarzyszenie Umożliwiające Restaurację Tradycji (SURT), by aktywować miesz-

kańców do podjęcia działań sportowych jak i zgłębiania wiedzy. „Syrenka” już po raz kolejny zaprosi na Wyścigi Kajakowe, które cieszą się wielkim zainteresowaniem mieszkańców i turystów.

Ambitni konstruktorzy pokazują nam unikalne pomysły pływania na byle czym. Warte uwagi! Zwieńczeniem tego będzie wyjazd dla zainteresowanych osób na spływ kajakowy rzeką Drwęcą połączony ze zwiedzaniem zamku w Golubiu-Dobrzyniu. Natomiast z początkiem września SURT przygotuje dla społeczności nie tylko naszej lokalnej OLDFEST Kikół 2021, gdzie mieszkańcy jak i turyści będą mogli pogłębić wiedzę na temat kultury wczesnośredniowiecznej. Brać czynny udział w konkursach i zabawach, ale też w zorganizowanych warsztatach z dziedziny garncarstwa, łucznictwa, pracy w drewnie, a nawet wyrobu biżuterii. Wieczorem będzie można podziwiać teatr tancerzy ognia i wsłuchać się w brzmienia muzyki średniowiecznej. Klub Sportowy „Kikolanka” z Kikoła będzie mobilizował dzieci i młodzież do wyzwań sportowych, co jest niezmiernie ważne w tych

trudnych i dziwnych czasach. Dlatego już teraz zachęcamy młodzież do czynnego udziału w rozgrywkach sportowych. Stowarzyszenie Emerytów Gminy Kikół wybierze się wraz z wnukami do ZOO w Płocku. Natomiast Klub Seniora Jesienny Liść zaprosi swoich członków na spotkanie z muzyką połączone z wyjazdem na koncert. Mieszkańcy sołectwa Grodzień spotkają się, by wspólnie świętować Dzień Matki i Ojca przygotowany przez KGW w Grodzień. Wszystkie wymienione zadania zostały dofinansowane w ramach ogłoszonego konkursu ofert.

Miejmy nadzieję, że w tych trudnych czasach dla nas wszystkich uda się jednak zorganizować coś dla mieszkańców i oderwać się choć trochę od trudu dnia codziennego. Należy jednak nadmienić, że organizacja wszystkich wymienionych imprez będzie miała miejsce tylko i wyłącznie wtedy, gdy pozwolą na to warunki związane z sytuacją epidemiologiczną – dodają gminni urzędnicy.

(artykuł sponsorowany)

Gmina Kikół

Mali patrioci w akcji

„Mały patriota” to cykl lekcji przeprowadzonych przez Ewę Góralską, wychowawczynię klasy I a SP w Kikole.



Okazją do tego były Święto Pracy, Święto Flagi oraz Święto Konstytucji 3 Maja. Dzieci umieją zaśpiewać cztery zwrotki hymnu, wiedzą jaką postawę

należy zachować podczas jego śpiewania. Uczniowie potrafią opisać godło. Potrafią wytłumaczyć co oznaczają kolory, z których składa się nasza flaga, jak

ją szanować. Wszyscy uczniowie wykonali własnoręcznie chorągiewki.

(artykuł sponsorowany)

Gmina Kikół

Odwiedzili Sejm... wirtualnie

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Ignacego Zboińskiego oraz Szkoły Podstawowej w Zajeźdzu wzięli udział w konkursie „Moje wrażenia z wizyty w Sejmie – wirtualny spacer”.



Aleksandra Górzyńska – II miejsce – Szkoła Podstawowa im. I. A. Zboińskiego w Kikole

Julia Makowska – wyróżnienie – Szkoła Podstawowa im. I. A. Zboińskiego w Kikole

Daria Pieczywek – wyróżnienie – Szkoła Podstawowa im. I. A. Zboińskiego w Kikole

Daria Ziemińska – wyróżnienie – Szkoła Podstawowa im. I. A. Zboińskiego w Kikole

Wiktoria Balińska – wyróżnienie – Szkoła Podstawowa im. I. A. Zboińskiego w Kikole

Amelia Dobrowolska – wyróżnienie – Szkoła Podstawowa w Zajeźdzu

Marta Kowalczyk – wyróżnienie – Szkoła Podstawowa w Zajeźdzu

Konkurs został zorganizowany przez poseł na Sejm RP panią Joannę Borowiak, która osobiście wręczyła laureatom nagrody. Z uwagi na ograniczenia pandemiczne uczniowie wyróżnieni odebrali nagrody w sekretariacie szkoły.

(artykuł sponsorowany)

Gmina Kikół

Konkurs z biblioteką

Z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich, który przypadał 23 kwietnia kikolska biblioteka zorganizowała konkurs plastyczny pt.: „Moja ulubiona książka – projekt okładki”.

Projekt adresowany był do dzieci z przedszkoli, oddziałów przedszkolnych oraz klas I-III i IV-VIII. Jego główne cele to promowanie wśród dzieci czytelnictwa oraz rozwijanie wyobraźni, kreatywności i umiejętności plastycznych.

Na konkurs wpłynęło 29 prac wykonanych w wielu technikach plastycznych. Każda inna, a wszystkie piękne. Oceny prac dokonała Komisja Konkursowa. Zgodnie z zasadami konkursu komisja brała pod uwagę: ogólne wrażenia artystyczne, wkład pracy, dobór i wykorzystanie materiałów, estetykę wykonania, kompozycję, oryginalny pomysł. Bardzo trudno było wybrać te najpiękniejsze i najciekawsze. Po burzliwych naradach, kierując się zasadami regulaminowymi, komisja wyłoniła zwycięzców – informują

organizatorzy.

W kategorii przedszkole-oddział przedszkolny postanowiono nagrodzić wszystkich uczestników. W starszych grupach wybraliśmy po czterech zwycięzców, bo wykazali się dużą pomysłowością i inwencją twórczą.

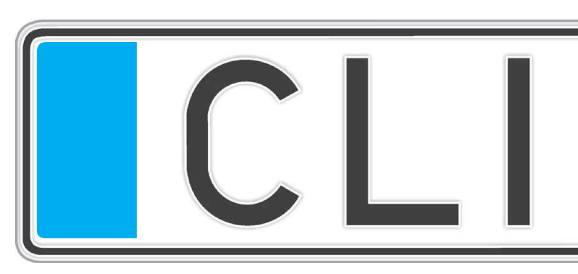
Nagrody w kategorii klas I-III otrzymują: Oliwia Kopczyńska, Patryk Okonkowski, Robert Rogalski, Kacper Lisiecki. Natomiast w kategorii klas IV-VIII nagrody otrzymują: Agata Anna Jabłońska, Antonina Gołębiowska, Oliwia Krakowska, Maciej Kujawski. Pozostali uczestnicy otrzymają pamiątkowe dyplomy.

O odbiorze nagród będziemy informować laureatów telefonicznie. Gratulujemy! – dodają organizatorzy.

(artykuł sponsorowany)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości

Staw z działką budowlaną 0,20 ha – media, w Godziszewach, tel. 663 768 711

Kupię mały domek w Dębowej Łące i okolicach tel. 609 084 157

Mieszkania na sprzedaż

Nowe BEZCZYNSZOWE 3-pokojowe 43,39 m.kw W Kowalewie Pomorskim 173 tys. zł tel. 666 401 213

Nowe BEZCZYNSZOWE 2 -pokojowe 31,72 m.kw 126.500 zł Kowalewo POM. tel. 666 401 213

Nowe BEZCZYNSZOWE 49,94 m.kw Kowalewo Pom. 199.300 zł tel. 666 401 213

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 39

Rolnictwo

Zwierzęta

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedaż kurek odchodowanych, dostawa gratis, tel. 503 508 148

Sprzedam prosięta 40 sztuk i siano w kostkach. Tel. 602 459 227

Inne

Dopłaty, wypełnianie e-wniosek, GPS, plany azotowe, dojazdy, tel. 662 860 456

Usługi

Budowlano/remontowe

Producent kotłów C.O. „JAWA”. Kotły ekologiczne 5 klasy. Ceny producenta. Lipno ul. Wojska Polskiego 3 tel. 664 447 853 lub 500 027 018

Inne

Usługi hydraulika tel. 606 261 963

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 46

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
87-600 Lipno
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład Transportu Publicznego w Lipnie
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
87-600 Lipno
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Wiejski Dom
Kultury Wichowo
Wichowo
87-600 Lipno
tel. 54 288 16 93

Gminna Biblioteka Publiczna w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
87-600 Lipno
tel. 54 287 40 01

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Zespół Szkół im. Związku Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Publiczna Szkoła Muzyczna I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej Nowa Wieś 1
87-603 Wielgie
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Lipnie
ul. Wyszynskiego 47
87-600 Lipno
tel. 54 287 47 00

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 21 75

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Historyczna bomba

WSPOMNIENIA ▶ Historyk regionalista z Wąbrzeźna – Paweł Becker przypomniał nam historię szwedzkiego lekarza, który w czasie powstania listopadowego jako ochotnik pomagał polskim żołnierzom. Dotarł do Królestwa Polskiego, przekraczając ówczesną granicę – Drwęcę w okolicy Golubia. Zamieszczamy fragmenty jego pamiętnika

Sven Jonas był synem urzędnika podatkowego Claesa Stille i Jeanne Elisy Koldeweyh. Urodził się w 12 lipca 1805 roku w Harlösa, w Szwecji. Pierwsze nauki pobierał w pobliskim miasteczku Eslöv i studiował potem w liceum w Malmö, gdzie zdał maturę w roku 1823. W tym samym roku rozpoczął studia medycyny na uniwersytecie w Lund. W roku 1826 obronił pracę, a po siedmiu latach od rozpoczęcia studiów zdał egzamin lekarski, otrzymując tytuł kandydata medycyny.

Rozpocząwszy w 1831 pracę jako lekarz w Szpitalu Okręgowym w Lund, przeczytał artykuł w göteborgskiej gazecie o potrzebie pomocy lekarskiej w Pol-

sce w czasie trwania powstania listopadowego. Postanowił wraz z dwoma kolegami ze studiów przedrzeć się do Polski, by pomagać powstańcom.

Młodzi Szwedzi dotarli do Królestwa Polskiego przez Królewiec i Pojezierze Chełmińsko-Dobrzyńskie. Koło Golubia przepłynęli w nocy graniczną Drwęcę, holując swe plecaki i odzież na kłodzie drewna. Służyli jako chirurdzy wojskowi w szpitalach na Woli, w Zamku Ujazdowskim i Koszarach Mirowskich w Warszawie pod kierownictwem doktora Ludwika Stakebrandta.

Po upadku powstania Stille powrócił do Szwecji i pracował kolejno w Ystad, Landskrona, Göteborgu i Sztokholmie. Po

uzyskaniu tytułu doktora medycyny i magistra chirurgii w roku 1835 osiadł w Lund, gdzie otworzył prywatną praktykę. Słynął z tego, że ubogich i potrzebujących leczył za darmo. Zmarł w 1839 roku.

W roku 1834 Stille opublikował swe wspomnienia z czasów powstania listopadowego, „Anteckningar under en resa till och ifrån Warschau vid slutet af Polska Frihets-Kriget 1831 utgifna af S.J. Stille” które wydano w Warszawie w 1985 pod tytułem „Podróż do Polski”. Zamieszczamy kilka fragmentów wspomnień dotyczących pobytu Szweda w Wąbrzeźnie, Golubiu oraz Lipnie.

Opr. Szymon Wiśniewski

Pobyt w Wąbrzeźnie

„Nareszcie o pierwszej w nocy przybyliśmy do Wąbrzeźna, nędznej miejsciny, gdzie zatrzymaliśmy się na czymś w rodzaju rynku przy domu, w którym ludzie jeszcze nie spali. Nasz włościanin wszedł do środka i wyszedł w gromadzie pijanych, którzy spędzali w tym domu miły wieczór. Otoczyli nasz wóz i posypały się dowcipy, których niestety nie rozumieliśmy, gdyż wokół nas rozbrzmiewały głośne salwy śmiechu. Najwyraźniej nie można tam było dostać noclegu, gdyż nasz włościanin zawrócił wóz i powiózł nas w dół, w sąsiednią dolinę, do domu otoczonego wielkimi drzewami. Przypominało to wjazd do zbójeckiej jaskini lub siedziby trolla, jakie opisują nasze romanse rycerskie. Wieśniak zaczął walić w drzwi, które otworzyły się. Wyjrzał zza nich człowiek zarośnięty na twarzy, ubrany w czarny płaszcz. Po ożywionej rozmowie zostaliśmy wprowadzeni do małej, nędznej izdebki, która nie posiadała żadnych innych wygód poza gołą podłogą. Po chwili usłyszeliśmy, jak ów czarny człowiek zaryglowuje drzwi i zapadła cisza.”

Karczmarz z Kowalewa Pomorskiego

„Szlismy teraz przez lasy i mokradła aż do miasteczka Kowalewo, blisko dawnej pruskiej Polski i zaledwie półtorej mili od granicy z Polską rosyjską. Właściciel zajazdu w Kowalewie był wesołym i otwartym człowiekiem. Zupełnie nie ukrywał swego oddania dla polskiej sprawy a my, zadowoleni ze znalezienia bratniej duszy, zwierzyliśmy mu się, iż zamierzamy przekroczyć granicę. Nie pochwalił on jednak naszego planu uważając, iż jest niemożliwy do wykonania, gdyż kordon pruski był postawiony w największy stan pogotowia. Opowiadał nam, iż parę dni wcześniej dwóch ludzi zostało postrzelonych przy przekraczaniu granicy, jeden po pruskiej stronie, drugi zaś, gdy podszedł zbyt blisko granicy po polskiej stronie. Ten drugi dostał we własnej ojczyźnie kulę od Prusaków, którzy nie naruszyli w ten sposób oczywiście neutralności.”

Przekroczenie granicy – Drwęcy w okolicy Golubia

„Noc już zapadła i wszystko spowiła szarobiała mgła. Mrugało kilka gwiazd i w ciemności widzieliśmy jeszcze szpice wież w Golubiu. Nie rozlegał się żaden głos, słyhać było tylko nasze przytłumione szepty, którymi próbowaliśmy dodać sobie nawzajem odwagi przed ryzykownym przedsięwzięciem, jakie nas czekało. Przeszliśmy drogę i pogrążyliśmy się w pole rzepaku. Szliśmy cicho wśród wyrosniętej roślinności w kierunku, w którym – zdawało nam się – płynie rzeka. Doszliśmy w końcu do szerokiego rowu, który biegł przez pole i zobaczyliśmy po raz pierwszy odcinającą się na jaśniejszym horyzoncie budkę wartowniczą. [...]W miejscu, do którego doszliśmy, Drwęca miała około czterdziestu stóp szerokości i była zbyt głęboka, by można ją było przejść w bród. Brzegi były wysokie i strome. Znaleźliśmy tam miejsce, w którym woda wyżyłbiła w piasku jamę pokrytą u góry trawą. Ukryliśmy się w niej, a gdy doszliśmy do wniosku, że z plecakami nie uda nam się przepłynąć rzeki, Stenkula przypomniał sobie na szczęście, iż przechodząc przez las, minęliśmy kładkę przerzuconą przez mały strumyk. Kładkę tworzyła pojedyncza kłoda drzewa. Postanowiliśmy odnaleźć ją, by użyć jako tratwy do przewozu naszych plecaków.”

Śniadanie u burmistrza Dobrzyń

„Gdy poszliśmy za naszym przewodnikiem i zobaczyliśmy miasto w dziennym świetle, stwierdziliśmy, że położone jest ono wzdłuż Drwęcy, dokładnie naprzeciwko Golubia, leżącego na pruskim brzegu rzeki. Dobrzyń utrzymuje łączność z Golubiem za pomocą mostu, pośrodku którego Prusacy zbudowali wysoki, drewniany płot jako mur oddzielający polską liberalną cholerę od prawowitego zdrowia Europy. Oczywiście drewniany płot z czasem gnije i rozpada się.

U burmistrza, gdzie wkrótce przyszliśmy, znajdowało się kilku oficerów i całe towarzystwo przyjęło nas przyjaźnie, serdecznie i z entuzjazmem. Była to więc przemiła kompania, ponieważ zaś w Polsce używa się trzech języków — a to francuskiego, którym posługują się wyższe sfery, niemieckiego, używanego przez warstwy średnie i polskiego, którym mówi tylko klasy niższe.”

W Kikole

„Ruszyliśmy i dość szybko znaleźliśmy się w małym miasteczku Kikół. Co ćwierć mili umieszczone są na drodze obrazy Maryi Panny, którym podróżni oddają cześć. Nasz woźnica nie omieszkiał zdejmować przy każdym obrazie kapelusza i odmawiać Zdrowaś Maryja, poganiając przy tym swoje chyżo biegnące konie. W wielu miejscach widzieliśmy ludzi, którzy z żarliwą pobożnością klękali przy drodze przed obrazem Madonny, by zmówić swoje Zdrowaś Maryja, aby zaś nie odmówić ich za dużo, odliczali je na różańcu. Wróg nie zalał jeszcze tej części kraju, przez którą odbywaliśmy podróż, wszystko miało więc sielski wygląd. Żyto obrodziło, zieleniły się pastwiska, wokół chat stojących w cieniu gęstych drzew rozlewał się spokój. O niezwykłości sytuacji przypominały tylko wysokie żerdzie owinięte słomą, na szczycie których znajdowały się beczki. Beczki wypełnione były prochem, podpalanym w razie napaści nieprzyjaciela. W ten sposób wiadomość wędrowała od słupa do słupa aż do Warszawy.”

REKLAMA



Pałac Wenecja
organizacja:

wesel, komunii, styp,
impres okolicznościowych
oraz bankietów firmowych

☎ 608-337-176

📍 Pałac Wenecja Sale Bankietowe

Płonne k/Golubia-Dobrzyń



OGŁOSZENIE WŁASNE

OGŁOSZENIA DROBNE



W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interesantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4, tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
692 141 983
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Wśród najlepszych w województwie

CHROSTKOWO ▶ Wychowawczynie pierwszej klasy Zespołu Szkół w Chrostkowie wraz ze swoimi podopiecznymi wzięła udział w Międzyszkolnym Challenge'u dotyczącym bezpieczeństwa. Do zmagania zgłosiła się rekordowa ilość klas od I do III szkół podstawowych, bo aż 133. Uczniowie z Chrostkowa zostali wyróżnieni w konkursie



Uczniowie klasy pierwszej Zespołu Szkół w Chrostkowie pod przewodnictwem swojej wychowawczynie Agnieszki Lewandowskiej wzięli udział w Międzyszkolnym Challenge'u dotyczącym bezpieczeństwa. Konkurs był organizowany dla terenu województwa kujawsko-pomorskiego przez Komendę Powiatową Policji w Inowrocławiu, Powiat In-

wrocławski, Kujawsko-Pomorski Urząd Wojewódzki w Bydgoszczy, Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w Bydgoszczy i Centrum Powiadomiania Ratunkowego w Bydgoszczy. Trzeba było rozwiązać test składający się z dwudziestu pytań. Wyzwanie podjęły 133 klasy, które wspólnie z nauczycielami odpowiadały na pytania dotyczące zasad bezpie-



czeństwa w ruchu drogowym, wzywania pomocy, kontaktowania się z osobami obcymi. Test rozwiązało bezbłędnie 81 klas.

– Uczniowie z Chrostkowa otrzymali wyróżnienie i drobne upominki od organizatorów. 29 kwietnia była wreszcie okazja spotkać się z pierwszakami i przekazać prezenty oraz złożyć gratulacje. Chrostkowską szkołę odwie-

dził oficer prasowy lipnowskiej komendy, podkomisarz Małgorzata Małkińska i dzielnicowy z Posterunku Policji w Kikole aspirant Paweł Ostrycharz. Okazało się, że dzieci rzeczywiście posiadają wiedzę o bezpieczeństwie, bo potrafiły prawidłowo odpowiedzieć na zadane przez policjantów pytania. Sami także zadawali funkcjonariuszom swoje, aby lepiej poznać ich

pracę – podaje KPP Lipno.

Dla całej klasy przekazali także gratulacje od komendanta powiatowego policji w Lipnie podinspektor Anny Kochowicz wraz z maskotką kujawsko-pomorskiej policji, pluszowym Polfinkiem, który zapewne wkrótce zyska nowe imię, zostając klasową przytulanką.

(red), fot. KPP Lipno

Piłka nożna

Mustang wchodzi do gry

30 kwietnia UKS Mustang Wielgie rozegrał ostatni sparing przed ligą z Różą Kutno, w którym padł wynik 8:8. W najbliższy weekend jedyny żeński zespół z powiatu lipnowskiego rozpoczyna rozgrywki w IV lidze kobiet.



Bramki dla naszego zespołu zdobyły: Maćkiewicz x4, Wilińska x2, M. Żebrowska oraz E. Wenderlich. Tydzień wcześniej nasze dziewczęta z tym samym zespołem wygrały 5:4. Bramki wówczas

dla Mustanga zdobyły: Pikos x3, Przyborowska x2. Po kilku miesiącach przerwy, w której dziewczęta z UKS-u intensywnie trenowały i rozegrały wiele sparingów, przychodzi czas na ligę, w której

czekają bardzo wymagający rywale.

W sobotę 8 maja o godzinie 11.00 na boisku w Teodorowie dziewczęta zmierzą się w pierwszym meczu rundy wiosennej



z Jedynką Aleksandrów Kujawski. Tydzień później czeka je trudny wyjazd do Chełmży. Przypomnijmy, że po rundzie jesiennej Mustang Wielgie zajmuje w tabeli czwarte miejsce. Podopieczne

Michała Ziemińskiego wygrały trzy mecze, tyle samo przegrały, mają na koncie 9 punktów. Ich najbliższe rywalki są wiceliderem rozgrywek z 19 punktami.

(ak), fot. archiwum

Mień wygrał i jest najlepszy...

PIŁKA NOŻNA ▶ Wprawdzie na grę o awans do wyższej ligi nie ma szans, ale po wygranej 2:0 z Dębem Barcin Mień Lipno awansował na ósme miejsce w tabeli okręgówki i co zapewne ma spore znaczenie dla piłkarzy i kibiców, plasuje się najwyżej z drużyn naszego powiatu



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



Porażka z Piastem Kołodziejewo na inaugurację rundy wiosennej, przekładane kolejne mecze, wreszcie wysoka przegrana ze Zdrojem Ciechocinek nie rokowały tak dobrze. Ale

podopieczni Marcina Bartczaka odrodzili się, odnieśli dwie wygrane pod rząd i przy dodaniu kompletu punktów za walkower z klubem z Osiecin, który już nie bierze udziału w roz-

grywkach, zanotowali pokaźny awans w tabeli. Ósme miejsce i 34 punkty wyglądają naprawdę nieźle. W małej tabelce powiatu lipnowskiego Mień jest najlepszy, na dodatek ma mniej rozegranych meczów niż Wisła i Tłuchowia.

Co do sobotniej potyczki z Dębem Barcin, to przy całym szacunku dla piłkarzy obu ekip, nie był to porywający mecz, przynajmniej na początku. Oba zespoły próbowały, ale były to próby dość chaotyczne. Trochę więcej z gry mieli gospodarze, ale to nie mogło dziwić, Dąb jest niżej w tabeli. Nie umniejsza to jednak sukcesu lipnowian, którzy po ospałym początku nieco rozruszali grę. „Pomogli” im w tym goście, bo po 30 minutach gry dopuścili się faulu w polu karnym. To nie umknęło sędziemu, rzut karny pewnie wykorzystał Lewicki. Do przerwy było zatem 1:0.

Druga połowa ułożyła się także dobrze dla Mienia. Nasi piłkarze nie stracili gola, a w 71. minucie wbili gwóźdź do trumny Dębu. Bramkę na 2:0 zdobył Cymerman, odzierając przyjezdnych ze złudzeń choćby o remisie. Sytuacja lipnowian jest niezła i oby humoru



nie popsuł kolejny mecz, choć zadania czeka ich trudne, pojedą do Pakości na mecz z liderem tabeli – Notecianką, która jednak prowadzi, bo ma więcej rozegranych meczów od Ło-

kietka. W środę natomiast (po zamknięciu wydania CLI) odrobienie zaległości z Notecią Łabiszyn.

Tekst i fot. (ak)

Piłka nożna

Wicher hula po A-klasie, 5 goli Kosowskiego

Drugi mecz i druga wysoka wygrana Wichta Wielgie. Gdyby taka forma przyszła wcześniej, kto wie o co dziś graliby piłkarze z Wielgiego. Ale przed najbliższą serią i podziałem ligi na dwie grupy zachowali teoretyczne szanse na grupę mistrzowską.



Przed tygodniem Wicher rozbił 5:0 Lecha Dobrego. W Smólniku o wygraną było nieco trudniej, ale sprawy w swoje ręce, a właściwie nogi wzięł Przemysław Kosowski. Najlepszy gracz z Wielgiego zdobył wszystkie pięć goli! Ale po kolei.

Kosowski pierwszy raz trafił w 6. minucie, na 2:0 podwyższył kwadrans później. Gospodarze się nie poddawali i po chwili zdobyli

gola kontaktowego z rzutu karnego. Do przerwy było więc 2:1 dla gości. Gdy w drugiej połowie to Victoria strzeliła bramkę jako pierwsza, zrobiło się 2:2 i nic nie wskazywało, że Wicher rozbije rywala. A jednak. Kosowski dołożył jeszcze trzy trafienia, ustalając wynik na 5:2!

W ostatnich minutach Wielgie zupełnie kontrolowało mecz, mo-

gąc dołożyć kolejne gole, zabrakło jednak skuteczności. Po drugiej z rzędu wygranej Wicher jest dziesiąty w tabeli A-klasy z 20 punktami. Co ciekawe przed podziałem na grupę mistrzowską i spadkową, ta nastąpi po najbliższej kolejce, po 20 punktów mają cztery ekipy, w tym właśnie Wicher. Teoretycznie najbliższe do gry w górnej połowie ma Tęcza Topółka, która ma o jeden mecz mniej rozegrany, ale jeśli przegra z GKS-em Fabianki, wszystko rozstrzygnie ostatnia kolejka.

A w niej teoretycznie (!) najłatwiejszego rywala – Unię Chocień – ma Wicher. Topółka zagra z Wiślaninem Bobrowniki, Skrwia Skrwilno derby z Grotem Kowalki, a Orzeł Służewo z liderem z Bądkowa. Sytuacja może się więc ułożyć korzystnie dla naszej drużyny. Czy tak będzie? O tym w kolejnym CLI.

Tekst i fot. (ak)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Dramatyczna wygrana Tłuchowii

PIŁKA NOŻNA ▶ Bardzo ważne zwycięstwo z wyżej notowanym rywalem odnieśli piłkarze z Tłuchowa. Trzy punkty w meczu z Notecią Łabiszyn mogą okazać się kluczowe w walce o utrzymanie w V lidze. Gola na wagę sukcesu w 92. minucie zdobył Damian Kotkiewicz



Runda wiosenna jest szczególnie trudna dla beniaminka ligi okręgowej. Pandemia utrudnia życie w równym stopniu wszystkim, ale mniej doświadczony w bojach na tym szczeblu zespół w tak ekstremalnych warunkach może radzić sobie nieco słabiej. Przekładane mecze powodują obecnie nawarstwianie się terminów i grę dwa razy w tygodniu, co z kolei wymaga szerokiej i wyrównanej kadry. A z tym bywa różnie. Dość

powiedzieć, że po porażce w Lubaniu 0:3 w poprzedni weekend Tłuchowia w środę grała w Brześciu Kujawskim. Choć porażki z liderem rozgrywek można było się spodziewać, to jej rozmiary okazały się zaskakujące. Nasz zespół uległ aż 0:6 i jedyna rada po takim meczu, to jak najszybciej o nim zapomnieć...

Z takiego założenia wyszli podopieczni trenera Pawła Bielickiego i skutecznie zresetowali się przed bardzo ważnym starciem

z Łabiszynem. Spotkanie, podobnie jak cała kolejka, rozegrane zostało w sobotę 1 maja. Na stadionie w Tłuchowie trybuny ponownie świeciły pustkami z powodu epidemii, ale jak zwykle wokół obiektu było sporo kibiców wspierających swój zespół. A to wsparcie było wyjątkowo potrzebne, bo już po 10 minutach gospodarze przegrywali 0:1. Na szczęście Tłuchowia się nie załamała i jeszcze w pierwszej połowie wyrównał Paweł Gaul. Po 45 minutach był więc remis.

Druga połowa była stosunkowo wyrównana. Częściej atakowała próbowała Tłuchowia, która była wyraźnie bardziej zdeterminowana do zwycięstwa w tym meczu, ale rywale byli nieco dokładniejsi. Ambicja miejscowych przeplatała się z bardzo prostymi błędami, np. przy przyjęciu piłki. Goście wyglądali lepiej piłkarsko, ale byli nieskuteczni. W Tłuchowii w środku pola dzielili piłki Gaul i Dewil, na skrzydłach próbowali szarpać Woliński i Orszak, z przodu najpierw grał Kwiatkowski, a potem Kotkiewicz. I właśnie ten gracz rozstrzygnął



losy meczu. Najpierw na kilkanaście minut przed końcem oddał groźny strzał zza pola karnego, tutaj jeszcze bramkarz Noteci obronił. W doliczonym czasie napastnik Tłuchowii był już lepszy i trafił na 2:1.

Ogromna radość Tłuchowii, dla której to pierwsza wygrana po wysokich przegranych w Lubaniu i Brześciu Kujawskim i trzecia w tym roku. Z 30 punktami nasza drużyna jest dwunasta w tabeli, ale

bardziej może zerkać w górę stawki niż za siebie, bo trzynasty Dąb Barcin ma aż 8 punktów (choć i trzy zaległe mecze) mniej. W najbliższą sobotę Tłuchowię czeka kolejne bardzo trudne zadanie, to wyjazd do Ciechocinka na mecz z trzecim w tabeli Zdrojem.

Tekst i fot. (ak)

Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Piłka nożna

Trzecia porażka Wisły z rzędu

Choć do 67. minuty Wisła prowadziła w Dobrzyniu ze Zdrojem Ciechocinek 1:0, to ostatecznie rywale schodzili z boiska zadowoleni. Porażka 1:2 zepchnęła ją na dziesiąte miejsce w tabeli okręgówki. Wisła nie jest już najlepsza spośród ekip z powiatu lipnowskiego.



Przypomnijmy, że w poprzedni weekend Wisła podejmowała lidera rozgrywek, zespół Łokietka Brześć Kujawski i przegrała 1:4. W środę, odrabiając zaległości, w takim samym stosunku poległa w Łabiszynie. Apetyt na punkty był więc duży, ale niestety to nie wystarczyło i nasz zespół poniósł trzecią porażkę w ciągu ośmiu dni. Niewielkim pocieszeniem jest fakt, że Wiślacy grali z kolejnym rywalem ze ścisłej czołów-

ki, tym razem podejmowali Zdrój Ciechocinek.

I to zetknięcie z czołówką było od początku w Dobrzyniu widać. To goście dyktowali warunki gry, częściej byli przy piłce i atakowali, ale stwarzanych sytuacji nie umieli zamienić na gola. Wisła schowana za podwójną gardą próbowała kontrować i około 30. minuty meczu omal nie objęła prowadzenia. Po szybkim wyprawianiu piłki z własnej połowy

Szklarczyk przed polem karnym rywali dobrze podał do Patryka Olewińskiego, a ten w doskonałej sytuacji nie zdołał pokonać bramkarza. Do przerwy było 0:0.

To czego nie zrobił Patryk, pięć minut po wznowieniu gry uczynił Łukasz Olewiński. W 50. minucie Wisła objęła prowadzenie i taki wynik był po prostu wymarzony. Niestety goście nie zamierzali realizować marzeń Wisły i wyrównali już po kwadransie. Wynik 1:1 nadal był korzystny dla naszego zespołu. Niestety na sześć minut przed końcem Zdrój zadał decydujący cios, strzelając na 2:1.

Tym samym Wisła przegrała trzeci mecz z rzędu, spadła w tabeli na dziesiąte miejsce z dorobkiem 31 punktów i w najbliższą sobotę zagra w Kruszwicy z piątym w tabeli Gopłem. Dodajmy, że Wiślaków wyprzedził Mień Lipno (o meczu lipnowian na str. 31), który jest teraz najlepszy spośród drużyn z powiatu lipnowskiego.

Tekst i fot. (ak)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

